

JANINA WOCH

ur. 1925; Abramów



Miejsce i czas wydarzeń	Abramów, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Projekt Etnografia Lubelszczyzny, Abramów, magia, uroki, urok, odczynianie uroku

Kobieta rzuciła na mnie urok

W urok to wierzę, bo mnie urzekła jedna kobieta. Jeszcze byłam panienką, to mnie chłopcy przynieśli prawie na rękach do domu mojego. Wie pan? Nosiliśmy i patrzyła się ta kobieta i już tam ludzie wiedzieli. Jeszcze moja koleżanka mówi: „Pokarz jej język, bo cię urzeknie”. A ja tam nie wierzyłam w żadne gusła. Mówię: „Coś ty? Ja bym po, język starszej pani od siebie pokazywała? Jakie wychowanie, by powiedziała ja mam? – „Ale zobaczysz, będziesz miała boleści brzucha zara. Bo już mnie oziorała – mówi – raz”. A mówi: „Jak się patrzy na ciebie”. Ja pare kroki, Boże! Na wymioty mnie, brzuch boli, a ja przecie nie mogę zwymiotować, brzuch. Jezu kochany. Chłopaki pod rękę mnie, to była niedziela, do domu mnie przyprowadziły. Na podłodze mnie, na chodniku położyli w pokoju i: „Ratujcie ma, ratujcie Janowa córkę, bo umiera. Ratujcie”. – „A co?” – „A widziała ją ta i ta o kobita”. I zaraz powiedziały, że: „Będzie ją brzuch bolał. Oziorała ją.” No i co? Mamusia zawołała starszego brata ode mnie, trzy razy przeszedł przeze mnie i splunął za każdym razem i nie oglądać się trzeba. I przeszedł, i wody święconej i mi dała się napić, i brat mnie przeszedł trzy razy. I jak ręka odjął. Było tak, to była prawda. To w to wierzę, bo doświadczyłam na swoim ciele, na sobie. To było tak, że i kwiatek urzekła, iii co tam w oborze było urzeczone było i tak było, no.

Data i miejsce nagrania	2011-05-11, Wólka Kątna
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Rafał Czekaj
Redakcja	Piotr Lasota
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"